



Business Centre Club

Warszawa, 1 czerwca 2020 r.

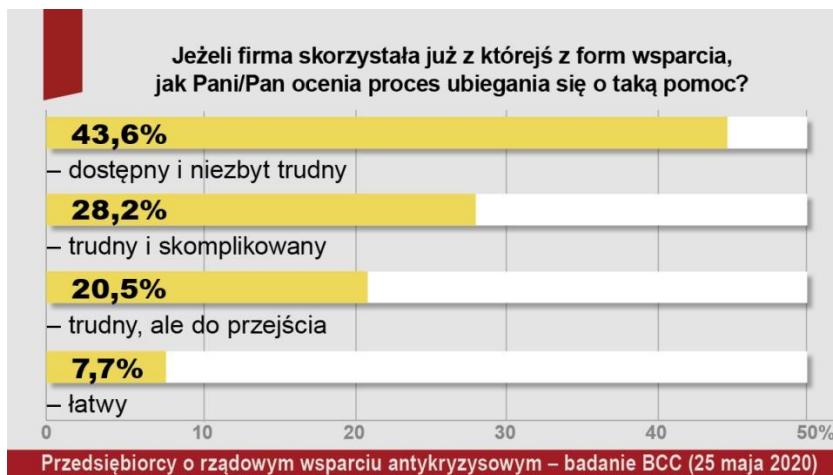
PRZEDSIĘBIORCY O TARCZY ANTYKRYZYSOWEJ I TARCZY FINANSOWEJ

- Mniej niż połowa firm (46 proc.) skorzystała z pomocy w ramach Tarczy Antykryzysowej, najczęściej ze zwolnienia ze składek ZUS (ok. 40 proc.), odroczenia płatności podatków (ponad 22 proc.), dofinansowania wynagrodzeń pracowników z urzędu pracy (13,3 proc.).
- Niemal 48 proc. przedsiębiorców, którzy złożyli wnioski o wsparcie – nie otrzymało jeszcze decyzji o przyznaniu wsparcia. Ci, którzy je otrzymali, czekali najczęściej do dwóch tygodni (15,9 proc.), do miesiąca (11,4 proc.) lub kilka dni (również 11,4 proc.).
- Największą barierą jest niejasność przepisów (ok. 35 proc.), zbyt długi czas oczekiwania na rozpatrzenie wniosku i trudności z uzyskaniem szczegółowych informacji (po ok. 31 proc.) oraz zbyt wąskie kryteria dostępu (ponad 21 proc.).
- Działania jakie podjęły firmy aby poradzić sobie w tej trudnej sytuacji to zaangażowanie rezerw kapitałowych (74 proc.), rezygnacja lub ograniczenie usług obcych (ok. 64 proc.), wysłanie pracowników na zaległe urlopy (nieco ponad 60%).
- Najbardziej istotne dla przedsiębiorców formy wsparcia, w perspektywie kolejnych miesięcy, to dopłaty do wynagrodzeń pracowników (ponad 47 proc.), utrzymanie płacy minimalnej na poziomie 2 600 zł (45,5 proc.), wsparcie finansowe firmy w ramach Tarczy Finansowej PFR (40 proc.), zniesienie ograniczeń w zatrudnianiu na czas określony (40 proc.), dalsze zwolnienie ze składek ZUS (ponad 38 proc.).

– wynika z internetowego badania ankietowego, które Business Centre Club przeprowadził w trzeciej dekadzie maja wśród 1166 pracodawców – indywidualnych członków BCC.



– Z przeprowadzonego badania wynika przede wszystkim, że najlepsze są te instytucje, które działają szybko i stanowią odciążenie od płacenia danin publicznych – mówi **Joanna Torbé ekspertka BCC ds. prawa pracy i ubezpieczeń społecznych**. – Dobrze sprawdziło się i zadziałało zwolnienie z ZUS pomimo tego, że jest ograniczone tylko do części przedsiębiorców. Dlatego pozostali domagają się rozszerzenia takiej pomocy na większe firmy, a te firmy, które już niego skorzystały, oczekują wydłużenia zwolnienia na kolejne miesiące – wyjaśnia ekspertka BCC.



– Z tego samego powodu krytycznie są oceniane instytucje, które nie działają automatycznie jak np. dofinansowania do wynagrodzeń, gdzie wnioski są skomplikowane, nieodpowiadające praktyce, a na przyznanie dofinansowania czeka się bardzo długo. Szybko działającym wsparciem w zakresie dopłat do wynagrodzeń jest dofinansowanie z Polskiego Funduszu Rozwoju. Jak wynika z naszego badania, właśnie dopłaty do wynagrodzeń są formą wsparcia, której pracodawcy najbardziej oczekują, a zatem wymaga ona usprawnienia w pierwszej kolejności – dodaje **Joanna Torbé**.



W odniesieniu do rządowej pomocy antykryzysowej, problematyczny jest nadmiar regulacji, ich niespójność i chaos z tym związany. Także kryteria wykluczające możliwość skorzystania ze wsparcia, np. nie objęcie nim firm będących w trakcie postępowań restrukturyzacyjnych, czy nieuwzględnienie specyfiki branż i podmiotów w przypadku, których spadek obrotów nie jest widoczny od razu, w pierwszym czy drugim miesiącu, ale pojawia się, z opóźnieniem i uderzy w nie dopiero np. pod koniec drugiego kwartału.

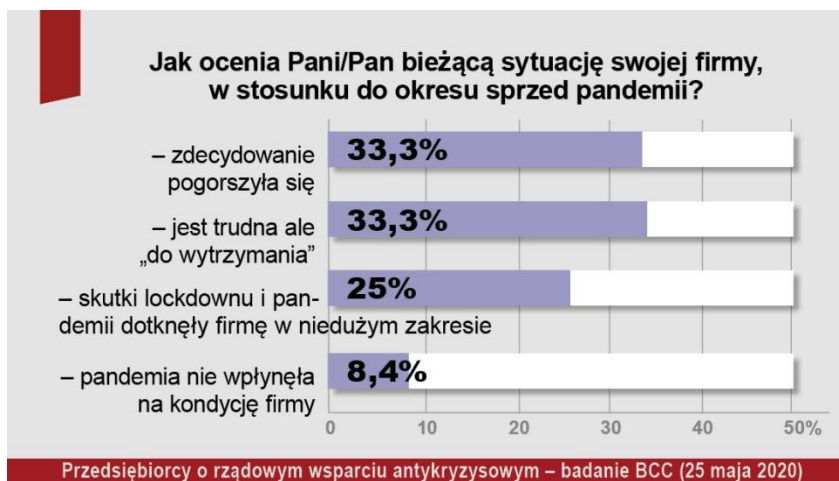
– Dodatkowo, przedsiębiorcy wskazują, że znacznym utrudnieniem jest dla nich, wielokrotnie podnoszona przez BCC, niejasność przepisów i szybkość z jaką ulegają one zmianom. Dlatego alternatywą dla dopłat do wynagrodzeń mogłoby być zmniejszenie kosztów pracy, które nie wymaga przechodzenia skomplikowanych procedur, wypełniania wniosków i nie obciąża urzędów. Mogłoby więc spełnić tę samą rolę, którą pełnią dziś dopłaty do wynagrodzeń – proponuje **Joanna Torbé**.



Formy wsparcia, które wskazują przedsiębiorcy jako szczególnie dla nich istotne w perspektywie kolejnych miesięcy, to: dopłaty do wynagrodzeń pracowników (47,3 proc.), utrzymanie płacy minimalnej na poziomie 2 600 zł (45,5 proc.), wsparcie finansowe firmy w ramach Tarczy Finansowej PFR (40 proc.), zniesienie ograniczeń w zatrudnieniu na czas określony (40 proc.) oraz dalsze zwolnienie ze składek ZUS (38,2 proc.), zwolnienie z podatków w sytuacji spadku przychodów o ponad 30 proc. (36,4 proc.), odroczenie terminów płatności podatków (29,1 proc.), możliwość wdrożenia elastycznego czasu pracy i kont czasu pracy (29,1 proc.), zawieszenie składek na ZUS (27,3 proc.), zniesienie ograniczeń w korzystaniu z pracy tymczasowej (20 proc.), ułatwienia w stosowaniu pracy zdalnej (18,2 proc.).



W porównaniu do okresu sprzed pandemii koronawirusa, sytuacja 1/3 badanych firm zdecydowanie się pogorszyła się, w przypadku kolejnej 1/3 – jest trudna ale „do wytrzymania”. Skutki lockdownu i pandemii dotknęły w niedużym zakresie co czwartą firmę.



Jednocześnie, 44 proc. przedsiębiorców deklaruje, że przetrwa ile będzie trzeba, a co czwarty – że wytrzyma do pół roku; 18,6 proc. ankietowanych przedstawicieli biznesu deklaruje, że ich firma przetrwa jeszcze 1 – 2 miesiące, a niemal 12 proc., że jest w stanie wytrzymać jeszcze przez 3 – 4 miesiące.



Kontakt z ekspertką:

Joanna Torbé

ekspertka BCC ds. prawa pracy i ubezpieczeń społecznych
partner zarządzający w Kancelarii Adwokackiej Joanna Torbé i Partnerzy
tel. 792 244 012
e-mail: joanna.torbe@bcc.org.pl

Kontakt dla mediów:

Emil Muciński

rzecznik BCC, z-ca dyrektora Instytutu Interwencji Gospodarczych BCC
tel. 602 571 395
e-mail: emil.mucinski@bcc.org.pl; instytut@bcc.org.pl

* Business Centre Club powstał pod koniec XX w., w 1991 roku. Jest prestiżowym Klubem przedsiębiorców i największą w kraju ustawową organizacją indywidualnych pracodawców. Grupa BCC składa się z Klubu BCC, Związku Pracodawców BCC i Studenckiego Forum BCC. Członkowie BCC zatrudniają ponad 400 tys. pracowników, obroty firm sięgają 20 miliardów złotych a siedziby rozlokowane są w blisko 250 miastach. Na terenie całej Polski działają 22 łóże regionalne. Do BCC należą przedstawiciele wszystkich branż, międzynarodowe korporacje, instytucje finansowe i ubezpieczeniowe, firmy telekomunikacyjne, najwięksi polscy producenci, uczelnie wyższe, koncerty wydawnicze i znane kancelarie prawne. Członkami Klubu są także prawnicy, dziennikarze, naukowcy, wydawcy, lekarze, wojskowi i studenci. BCC koncentruje się na działaniach na rzecz rozwoju gospodarki i pomocy przedsiębiorcom, jest ustawowym członkiem Rady Dialogu Społecznego. Koordynatorem wszystkich działań BCC jest Marek Goliński. Więcej: https://www.bcc.org.pl/strefa_eksperta/kontakty-do-ekspertow, Więcej: <https://www.bcc.org.pl/> oraz: <https://www.facebook.com/businesscentclub>